



Plaga oszustw w regionie! Dwie kobiety dały się naciągnąć na prawie 100 tysięcy złotych

data aktualizacji: 2026.08.15



Pomimo nieustannych apeli służb i nagłaśniania kolejnych metod działania przestępców plaga oszustw w regionie nie słabnie. Tylko we wtorek, 11 sierpnia, do jednostek policji w Morągu oraz Nowym Mieście Lubawskim zgłosiły się dwie mieszkanki, które w wyniku manipulacji straciły łącznie blisko 100 tysięcy złotych. W obu przypadkach scenariusz był inny, lecz cel przestępców ten sam: bezwzględne wyczerpanie kont swoich ofiar.

Kosztowna pułapka w sieci. Seniorka straciła 94 tysiące złotych

Dramatyczny finał miała internetowa inwestycja 76-letniej mieszkanki powiatu ostródzkiego. Kobieta zgłosiła się do Komisariatu Policji w Morągu po tym, jak zorientowała się, że **padła ofiarą fikcyjnych doradców finansowych oferujących błyskawiczny zarobek na kryptowalutach**. Zmanipulowana seniorka przelewała na konta przestępców kolejne kwoty.

Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie:

„Z jej relacji wynika, że **od końca czerwca do końca**

lipca pozostawała w kontakcie z osobami podającymi się za doradców inwestycyjnych oferujących możliwość zarobku na inwestycjach w kryptowaluty. Sprawcy przekonali seniorkę do wpłacania kolejnych środków finansowych, zapewniając o wysokich i szybkich zyskach. Kobieta, **działając w przekonaniu, że inwestuje swoje pieniądze, przekazała oszustom łącznie blisko 94 tysiące złotych.** Gdy zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa, zgłosiła sprawę policjantom.”

Funkcjonariusze zwracają uwagę, że oszuści w takich sytuacjach posługują się profesjonalnie wyglądającymi stronami www oraz fałszywymi reklamami, budując u ofiary **złudne poczucie bezpieczeństwa.**

Telefon od rzekomego bankowca i kody BLIK

Tego samego dnia o przestępstwie zawiadomiła funkcjonariuszy **56-letnia mieszkanka powiatu nowomiejskiego.** W tym przypadku sprawcy zastosowali doskonale znany, lecz wciąż skuteczny mechanizm wywierania presji czasu i strachu przed utratą zgromadzonych oszczędności. Kobieta odebrała telefon z informacją o rzekomym wniosku kredytowym złożonym na jej dane.

Tak przebieg manipulacji opisuje Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim:

„Gdy kobieta zaprzeczyła, by składała taki wniosek, mężczyzna powiedział, że za chwilę zadzwoni do niej pracownik jej banku, by wyjaśnić tę sytuację i poinstruuje ją, jak dalej postąpić. Rzeczywiście po chwili odebrała taki telefon. **Aby - jak twierdził rzekomy pracownik banku - zablokować transakcję i zabezpieczyć zgromadzone środki, polecił jej wygenerowanie oraz przekazanie czterech kodów BLIK, by przelać jej oszczędności na tzw. konto techniczne.** 56-latka, przekonana, że rozmawia z pracownikiem banku i działa w celu ochrony swoich pieniędzy, przekazała kody. W efekcie z jej konta wypłacono łącznie 3 tysiące złotych.”

Dopiero po zakończeniu połączenia **56-latka zrozumiała, że rozmawiała z oszustem,** a przekazane kody posłużyły do natychmiastowej wypłaty gotówki.

Pamiętaj o zasadzie ograniczonego zaufania

Policjanci po raz kolejny apelują o szczególną rozwagę. Prawdziwy pracownik banku nigdy nie żąda podawania kodów BLIK, haseł do bankowości elektronicznej ani instalowania oprogramowania do zdalnego pulpitu. W przypadku podejrzanego telefonu należy natychmiast rozłączyć się i samodzielnie skontaktować się ze swoim bankiem, a **wszelkie internetowe oferty gwarantujące szybki i wysoki zysk bez ryzyka traktować jako próbę wyłudzenia pieniędzy.**

Red. Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82652-plaga-oszustw-w-regionie-dwie-kobiety-daly-sie-naciagnac-na-prawie-100-tysiecy-zlotych>